

**Sygn. akt:** I C 393/13

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**L., dnia 4 lutego 2014 r.**

**Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny** w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Agata Kawa-Jerka**

**Protokolant:** Wioletta Mróz

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M. (1)

przeciwko pozwanemu M. L.

#### **o zapłatę**

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 393/13

## UZASADNIENIE

Powód J. M. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego M. L. na swoją rzecz kwoty 2225,40 zł z odsetkami ustawowymi – od kwoty 1500 zł od dnia 2 października (2011 r. – sprecyzowanie do protokołu k. 67-odwrot) do dnia zapłaty i od kwoty 705,40 zł od dnia 25 stycznia (2012 r. – sprecyzowanie do protokołu k. 67-odwrot) do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za zniszczenie mienia oraz wnosił o nakazanie pozwanemu przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechanie dalszych naruszeń poprzez przebudowanie okapu dachu w budynku należącym do pozwanego w taki sposób, żeby woda nie spływała na działkę powoda bądź jego zlikwidowanie. Wnosił o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu podał, że pozwany przeprowadzał remont swojego domu i zniszczył powodowi dwie płyty na ogrodzeniu betonowym na kwotę 60 zł, daszek słupka na kwotę 10 zł, dwa krzesła ogrodowe na kwotę 40 zł, zniszczeniu uległa papa na dachu drewni o wielkości 15 m, która była założona pół roku wcześniej przed zimą 2011r., a przede wszystkim zniszczeniu uległa brama wjazdowa na posesję poprzez wysypanie na nią żwiru w ogromnej ilości. Koszt naprawy bramy wyniósł 1205,40 zł. Ponadto pozwany przebudował dach stodoły i woda cieknie na drewnię powoda, powodując zniszczenia, zatem pozwany powinien przywrócić stan zgodny z prawem.

Pozwany M. L. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zaprzeczył twierdzeniom powoda, stwierdził, że brama jest ta sama i jest skorodowana, a on nie zniszczył ani dachu, ani płyt ogrodowych. Podczas oględzin posesji oświadczył, że w innych płytach betonowych w płocie również są pęknięcia i nie powstały one na skutek prac na budynku, przyznał, że to on wysypał żwir na drogę przy bramie, ale zaprzeczył, że zniszczenia na bramie powstały wskutek tych działań.

W toku postępowania powód oświadczył, że pozwany przerobił rurę na dachu stodoły i woda już nie cieknie na jego działkę, ale nie ma drabinek na dachu i śnieg może z niego zlecieć na jego działkę.

W mowie końcowej pozwany stwierdził, że pozew został wniesiony tylko dlatego, że powód musiał naprawić szkodę za zniszczenie mu auta.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód J. M. (1) jest właścicielem nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym w L. ul. (...). A. L. – syn pozwanego M. L. - jest właścicielem sąsiedniej nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. (...). Kupił tę nieruchomość w 2011 roku i rozpoczął jej remont i przebudowę. W pracach tych pomagał A. L. jego ojciec – pozwany, teść A. L., a także ekipy budowlane. Działki są oddzielone od siebie ogrodzeniem z płyt betonowych, na końcu w rogu stoi drewnitna powoda, która również graniczy z działką A. L..

#### **Dowód:**

- protokół oględzin i zdjęcia, k. 70-71,
- częściowo przesłuchanie powoda J. M. (1), k. 81, 82-odwrot (uzupełniające),
- częściowo przesłuchanie pozwanego M. L., k. 81-82.

W czasie prac na posesji A. L. uszkodzone zostały dwa plastikowe krzesła ogrodowe, które stały w ogródku powoda, a także jeden daszek słupka betonowego ogrodzenia. Porwana została także papa na drewnitni. Nie zostało ustalone, kto dokonał tych uszkodzeń – po dachu chodził pozwany, jego syn i teść syna. Na posesji powoda leżał gruz i dachówki, które spadły z domu A. L..

W trakcie robót z dachu wystawała deska, z której woda kapiała na drewnitnę. Zostało to przebudowane i woda już nie cieknie na posesję powoda. Okap dachu dalej wystaje na działkę powoda.

W płocie betonowym są niewielkie pęknięcia w I, II, IV i V płycie, licząc od lewego rogu działki.

Powód naprawił papę na daszku drewnitni.

#### **Dowód:**

- zdjęcia, k. 8, 10,
- zeznania świadków:
  - S. Ł., k. 67-68,
  - J. M. (2), k. 68,
- protokół oględzin i zdjęcia, k. 70-71,
- częściowo przesłuchanie powoda J. M. (1), k. 81, 82-odwrot (uzupełniające),
- częściowo przesłuchanie pozwanego M. L., k. 81-82.

Powód wjeżdżał na swoją posesję przez bramę stalową zamontowaną w ogrodzeniu z boku swojej działki, korzystając z dojazdu przez fragment działki stanowiący współwłasność A. L. (właściciela posesji przy ul. (...)). M. L. zamierzał wyrównać tę drogę i nawiózł żwiru, który wysypał na drogę, opierając go częściowo na bramie powoda. Wówczas doszło do konfliktu- powód rzucał kamieniami w auto pozwanego, musiał mu potem naprawić szkodę.

W październiku 2012 r. powód za kwotę 1205, 40 zł wykonał naprawę bramy stalowej. W wystawionej fakturze VAT nie wyszczególniono, na czym ów remont polegał.

#### **Dowód:**

- faktura Vat z dnia 24.10.2012 r., k. 7,

- zdjęcia, k. 9,
- zeznania świadków:
  - S. Ł., k. 67-68,
  - J. M. (2), k. 68,
- protokół oględzin, k. 70,
- częściowo przesłuchanie powoda J. M. (1), k. 81,
- częściowo przesłuchanie pozwanego M. L., k. 81-82.

Pismem nadanym dnia 25.09.2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty 1520 zł za zniszczenie dwóch płyt na ogrodzeniu betonowym, daszka słupka, dwóch krzeseł ogrodowych, dachu z papy nad drewnianą wielkością 15 m, a także zniszczeniu bramy wjazdowej na posesję.

Następnie powód wezwał pozwanego pismem z dnia 20.09.2012 r. nadanym 21.01.2013 r. do zapłaty kwoty 1205,40 zł za zniszczenie bramy, a pismem z dnia 01.01.2013 r. wysłanym 02.01.2013 r. do przebudowania okapu dachu.

#### ***Dowód:***

- pismo z dnia 01.01.2013 r. z dowodem nadania, 11,
- pismo z dnia 20.09.2012 r. z dowodem nadania, 12,
- pismo z dnia 25.09.2012 r. z dowodem nadania, 13.

Na posesjach w Starym (...) i 6a były interwencje Policji. W dniu 17.08.2011 r. J. M. (1) zawiadomił, że sąsiad z dachu zrzuca na jego posesję dachówki, które niszczą krzaki i krzesła. Jako drugi uczestnik zdarzenia został wskazany w raporcie Policji A. L., którego pouczono. W dniu 08.10.2011 r. przyjechała Policja w związku z wysypaniem żwiru na drogę i sprzeczką na tym tle, której uczestnikami byli M. L. i J. M. (3) (syn powoda).

#### ***Dowód:***

- pismo z KPP L. z raportami z interwencji, k. 43-45.

#### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się na początku do roszczenia zawartego w punkcie 2 pozwu (o nakazanie pozwanemu przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechanie dalszych naruszeń poprzez przebudowanie okapu dachu w budynku należącym do pozwanego w taki sposób, żeby woda nie spływała na działkę Powoda bądź jego zlikwidowanie), Sąd uznał, że w zakresie tego żądania M. L. nie ma legitymacji materialnej biernej. W toku przesłuchania stron zarówno powód, jak i pozwany podali, że nieruchomość jest własnością A. L., czyli syna pozwanego, a nie M. L.. Była to zatem kwestia bezsporna, skoro obie strony fakt ten potwierdzały. Zatem w świetle praw związanych z własnością uregulowanych w art. 140 k.c., 144 k.c., a zwłaszcza art. 222 § 2 k.c. Sąd nie mógł nakazać przebudowy budynku i zaniechania naruszeń osobie niebędącej właścicielem tego budynku. Poza tym powód stwierdził, że okap został przebudowany i woda już nie cieknie na jego posesję. Nie sformułował przy tym żadnego roszczenia procesowego dotyczącego drabinek przeciwnieogowych, które jednak również z uwagi na brak legitymacji podlegałyby oddaleniu.

Jeśli chodzi o żądanie zapłaty kwoty 2225,40 zł - powód, mimo że był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie podał podstawy prawnej swojego żądania. Z opisu stanu faktycznego wynikało, że wywodzi swoje

roszczenie z art. 415 k.c., wnosząc o naprawienie szkody wyrządzonej mu przez pozwanego. Powód w świetle art. 6 k.c. powinien udowodnić sprawstwo i winę pozwanego, a także wysokość szkody.

W ocenie Sądu powyższe okoliczności nie zostały wystarczająco udowodnione. Jeśli chodzi o uszkodzenie papy na dachu drewnutni, daszka płotu, płyt w płocie oraz krzeseł - powód powinien wykazać, że to M. L., a nie ktoś inny uszkodził powyższe mienie. Tymczasem pozwany zaprzeczył, że dokonał jego zniszczenia, a żaden świadek, a nawet sam powód nie widział dokładnie, w jaki sposób doszło do uszkodzeń i kto je spowodował. Wręcz przeciwnie – z przesłuchania powoda wynika, że roboty budowlane prowadził A. L., jego teść i ojciec, czyli pozwany. Zatem potencjalnych sprawców jest trzech, nie wykluczając dodatkowo ekip budowlanych. Trzeba przy tym podkreślić, że pozwany nie jest właścicielem nieruchomości, a powód nie wykazał, że pełnił np. funkcję kierownika budowy lub inną funkcją pozwalającą na przypisanie mu odpowiedzialności ogólnej za działania innych osób. Przy odpowiedzialności z art. 415 k.c. należy wykazać indywidualnie winę i sprawstwo pozywanej osoby. Z dowodu w postaci raportu z interwencji Policji z dnia 17.08.2011 r. – dotyczącego zrzucania z dachu dachówek na krzaki i krzesła – wynika, że jako drugi uczestnik zdarzenia – oprócz J. M. (1) - został wskazany A. L., a nie M. L..

Jeśli chodzi o pęknięcia w płocie, to po pierwsze podczas oględzin pozwany słusznie wskazał, że podobne pęknięcia znajdują się także w płytach osadzonych w dalszej odległości od budynku sąsiedniego. Po drugie nie jest oczywiste, w jaki sposób powstały pęknięcia w tych płytach i że stało się to na skutek prac budowlanych prowadzonych na posesji A. L., zwłaszcza, że w L. często są tąpnięcia spowodowane bliskością kopalni. Z w tym przypadku nie został udowodniony także związek przyczynowy między prowadzonymi pracami budowlanymi, a szkodą.

Zatem powyższe braki dowodowe przesądziły o oddaleniu powództwa w zakresie szkody papy na dachu drewnutni, daszka płotu, płyt w płocie oraz krzeseł.

Jeśli chodzi o odszkodowanie za zniszczoną bramę wjazdową, Sąd uznał, że powód przede wszystkim nie udowodnił wysokości tej szkody, a także nie wykazał, że usługa remontu bramy opisana w fakturze z października 2012 r. dotyczyła uszkodzeń powstałych na skutek wysypania żwiru na drogę. M. L. wprawdzie przyznał, że to on ten żwir wysypał, ale podniósł, że obok bramy, a nie na bramę. Dlatego ustalenie, czy wysypanie żwiru w taki sposób mogło spowodować określone uszkodzenia na bramie, które zarzucał pozwanemu powód, również wymagały wiadomości specjalnych.

Sama faktura Vat, w której ogólnie ujęto usługę remontu bramy, nie jest wystarczającym dowodem na związek przyczynowy oraz wysokość szkody. Zwłaszcza, że z raportu Policji wynika, że interwencja w sprawie wysypania żwiru miała miejsce w październiku 2011 r., a naprawa bramy odbyła się rok później – w październiku 2012 r. – co wynika z faktury.

Kierując się powyższą argumentacją Sąd uznał, że roszczenia o zapłatę są nieudowodnione, a roszczenie o nakazanie jest skierowane przeciwko niewłaściwej osobie oraz bezprzedmiotowe, skoro sam powód stwierdził, że woda z okapu już nie spływa na jego posesję, ponieważ daszek został przebudowany.